

przez wiele lat używa jej cała rodzina. W ten sposób, oprócz próchnicy, przekazują sobie również inne bakterie i wirusy, w tym HIV. Dlatego nasza praca polega nie tylko na leczeniu, ale także na uczeniu miejscowej ludności prawidłowych nawyków i zaopatrywaniu ich w pasty i szczoteczki. Udaje się to robić m.in. dzięki akcji „Kup Pan szczotkę”.

Z pomocą dzieci łatwiej wyedukować całą rodzinę, ponieważ młodszy szybciej przyjmuje nowe nawyki i przekazuje je starszym członkom rodziny. Często mycie zębów jest organizowane w prowadzonych przez misjonarzy szkołach. Każde dziecko otrzymuje własny kubeczek i szczoteczkę, która wciąż w Afryce pozostaje towarem luksusowym.



Pięć ton szczoteczek.

W wyniku akcji Fundacji w ostatnim czasie udało się zebrać ponad pięć ton środków higienicznych – past, szczoteczek oraz mydeł. Te zapasy są już w drodze do ośrodków misyjnych w Kamerunie i Republice Środkowoafrykańskiej. Dzięki akcji szczoteczki trafiają nie tylko do dzieci, ale również do osób dorosłych – zwykle są to ich pierwsze szczoteczki do zębów w życiu.

Natomiast dzięki darom zbieranym podczas akcji „Opatrunek na ratunek” możemy wyposażać afrykańskie przychodnie i szpitale w środki, które będą ratowały życie, a podczas takich zabiegów jak np. ekstrakcja zęba, lekarze będą mogli zabezpieczyć rany.

Najbiedniejszy gabinet świata.

Dziurawy dach, brak podłogi, zlewu, dostępu do wody i prądu. Nasza wolontariuszka przyjmowała pacjentów na klepisku, siadali oni na zwykłym krześle. „W całym gabinecie były tylko dwa krzesła – na jednym mierzyliśmy ciśnienie i temperaturę, na drugim odbywały się zabiegi.” Po powrocie Monika Wieczorek powiedziała jednak zdanie, które pokazuje oddanie naszej wolontariuszki, a które na długo pozostanie w naszej pamięci: „Muszę tam wrócić najszybciej, jak to tylko będzie możliwe...”



Redemptoris Missio
Fundacja Pomocy Humanitarnej

13 września 2022 roku nr 3/2022 (98)

RAPORT

BIULETYN INFORMACYJNY SYMPATYKÓW I WOŁONTARIUSZY
FUNDACJI POMOCY HUMANITARNEJ „REDEMPTORIS MISSIO”

www.redemptorissio.org



Chorym pomagać – 30 lat Fundacji Pomocy Humanitarnej Redemptoris Missio

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

nr rachunku odbiorcy
0910902255000000580000192

odbiorca:
FUNDACJA POMOCY HUMANITARNEJ
J REDEMPTORIS MISSIO

kwota:

zleceniodawca:

tytułem:
POMOC POLSKIM
MISJONARZOM

stempel
dzienny

opłata:

nazwa odbiorcy
FUNDACJA POMOCY HUMANITARNEJ

nazwa odbiorcy od:
J REDEMPTORIS MISSIO

nr rachunku odbiorcy
0910902255000000580000192

waluta
PLN

kwota

nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)

nazwa zleceniodawcy

nazwa zleceniodawcy c.d.

tytułem
POMOC POLSKIM MISJONARZOM

tytułem c.d.

06

Opłata:

pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy

Druk wygenerowano za pomocą: www.dmr.vol.pl/posk

Drodzy Sympatycy Fundacji!

Z wielką radością posyłamy Wam kolejny numer „Raportu”. Latem, pomimo wakacji, w Fundacji tyle się działo, że ani się nie spostrzegliśmy, gdy nadeszła jesień. Dzięki wpłacanym przez Państwa środkom prowadziliśmy programy dożywiania dzieci, opłacaliśmy leczenie dla najuboższych, wysyłaliśmy transporty z pomocą humanitarną... Na misjach pracowali też polscy lekarze i to właśnie o nich poczytacie Państwo w tym numerze „Raportu”. Do wyjazdu już przygotowują się kolejne osoby, wkrótce do Republiki Środkowoafrykańskiej wyruszą położne i lekarze, aby dzielić się swoją wiedzą z miejscowymi akuszerkami. Robimy co w naszej mocy, by pomoc, którą niesiemy trafiała do tych najbardziej potrzebujących.

Dziękujemy, że nie opuszczają nas Państwo w potrzebie. Za Państwa hojność składam ogromne podziękowania! Serdeczne „Bóg Zapłać”!



Justyna Janiec-Palczewska
Prezes Fundacji

„Myślałem, że się rozplaczę nad tymi ubogimi ludźmi”

Relacja polskiego lekarza, doktora Zbigniewa Tyszkowskiego, z jego pracy w wybudowanej przez naszą fundację przychodni na Madagaskarze



Befasy, Madagaskar, 4 sierpnia 2022

Dzisiaj minął kolejny dzień pracy w przychodni. Pacjentów coraz więcej. Wieści w buszu, że na misji jest lekarz, szybko się roznoszą...

Nadal zaskakuje mnie i jednocześnie wzmaga moją gorliwość do pracy niesamowita różnorodność pacjentów i chorób, jakie tu spotykam. Starsza pani z guzem macicy, pani z nadciśnieniem, młody pan z wodniakiem jądra, kolejny pacjent z objawami alergii, pacjentka z dużym kamieniem w nerce i jednocześnie w pęcherzyku żółciowym, pacjentka kaszląca od sześciu lat, która nigdy nie była u żadnego lekarza... Wysłałem ją na zdjęcie z podejrzeniem gruźlicy. Pacjentka miesiąc po porodzie z krwawieniem z dróg rodnych i jej śliczna córeczka, niestety z szmerem nad sercem... **Na końcu weszli pacjenci w poszarpanych łachmanach** — para młodych ludzi z buszu. Pacjentka miała rozległą łuszczycę, jakiej w życiu nie widziałem! Na obu podudziach, wzdłuż piszczeli, jedna wielka ropiejąca rana obwiązana brudnymi szmatami... **Myślałem, że się rozplaczę nad tymi ubogimi ludźmi...** Właściwie trudno było mi powstrzymać łzy, ale zaraz z panią Leonie przeprowadziliśmy akcję oczyszczenia tych ran. Nałożyliśmy przywiezione przeze mnie opatrunki parafinowe, które bardzo dobrze sprawdzają się w afrykańskich warunkach. Cały zabieg trwał prawie godzinę. **Jestem szczęśliwy, że mogę być z tymi pacjentami.**



8 sierpnia 2022

Mija już ponad tydzień mojej pracy w Befasy. Wczoraj przyjąłem setnego pacjenta. Jest ich coraz więcej, zaczynają przychodzić z bardziej oddalonych części buszu. **Wczoraj miałem 22-letnią pacjentkę – wychudzona maksymalnie, z bólami brzucha, osłabiona, odwodniona, dwa miesiące temu przestała w ogóle widzieć!** Badam ją fizykalnie – ciśnienie 80/60, w USG jamy brzusznej nerki z zatartą echo strukturą, jak w cukrzycy... Mierzymy jej poziom glikemii — prawie 400 mg %. Wszystko jasne, zlecam płynny dożylny — kobieta dostaje 3 kroplówki. Poziom glikemii spada. Z Ojcem Stanisławem podejmujemy decyzję o przewiezieniu pacjentki do szpitala w Morondawie. Wraz z nią zabieramy jej matkę i siostrę. Po prawie dwóch godzinach jazdy docieramy na Izbę Przyjęć. Na szczęście, mimo soboty, był ktoś z personelu. Na Madagaskarze nigdy nie wiadomo czego się spodziewać w strukturach państwowych, które są raczej fasadowe i bardzo różnie funkcjonują... Jesteśmy szczęśliwi — pacjentka została przyjęta. Wracamy z Ojcem Stanisławem do Befasy już po zachodzie słońca. **Przejechaliśmy dzisiaj ponad 120 kilometrów, w tym 100 kilometrów po wertepach i drodze w stylu rajdu Paryż-Dakar. Mam nadzieję, że pacjentce uda się przeżyć,** chociaż codzienność diabetyków na wyspie jest bardzo trudna – leki są drogie i nierefundowane oraz trudno dostępne, szczególnie insulina...

17 sierpnia 2022

Wciąż pojawiają się nowi pacjenci. Badałem niespełna piętnastoletnią dziewczynkę z bólami brzucha. W USG brzucha duży guz wychodzący z prawego jajnika i cechy początkowego wodobrzusza... Zastanawialiśmy się co z nią zrobić — jutro przyjdzie na kontrolę. Trzeba będzie ją wysłać do szpitala do Morondawy. Po południu zaś 11-letnia dziewczynka ze świadem skóry o nieznannej przyczynie – i znów USG i bardzo rzadkie rozpoznanie – dwa kamienie w pęcherzyku żółciowym oraz jeden w nerce... Przeszkoliłem dzisiaj dodatkowo pielęgniarki z iniekcji domięśniowych. Noc była nieprzespana, bo w Befasy mieli pogrzeb i obrzędy z nim związane trwały przez całą noc do samego rana. No cóż, takie tutaj są zwyczaje... A rano trzeba wstać, bo znowu przyszedli kolejni pacjenci.

18 sierpnia 2022

Dzisiaj po południu, a właściwie wieczorem, kiedy już przyjęliśmy wszystkich pacjentów i zaczęliśmy sprzątać,

Dentystka w Afryce

W całej Republice Środkowoafrykańskiej pracuje tylko 10 stomatologów. To niewyobrażalne, zwłaszcza, że obszar tego kraju jest trzykrotnie większy od Polski. Aby dostać się do lekarza, pacjenci muszą jechać do niego przez wiele godzin motorem. Najczęściej nie stać ich na taką podróż, zwłaszcza, że wizyta u dentysty to błaży problem w stosunku do innych chorób. W związku z tym, gdy do RCA dotarła nasza dentystka, Monika Wieczorek, dla większości jej pacjentów kontakt z nią był pierwszą wizytą u stomatologa w życiu.

Afrykańczyków zęby bolą latami.

W miejscowych gabinetach nie zwraca się uwagi na poziom higieny, nie można mieć pewności, że stosowane w nich narzędzia są sterylne. Afrykańczycy latami żyją więc z bólem. Dużym problemem jest także usuwanie i leczenie zębów bez znieczulenia.

Do doktor Moniki ustawiały się długie kolejki, w tym także dzieci. „Każdego dnia przyjmowałam około 70 pacjentów, przeprowadzałam kilkadziesiąt ekstrakcji. W ciągu trzech dni usunęłam 150 zębów! Jedna kobieta cierpiała tak bardzo, że prosiła, aby usunąć u niej wszystkie ogniska zakażenia, gdyż obawiała się czy kiedykolwiek

do przychodni przychodzi biednie ubrany mężczyzna z procą na szyi, czyli na pewno z buszu. Przyprawia ze sobą małego, około sześciolatniego chłopca, również w podartej i brudnej koszulce – ma na imię Tiana. **Mężczyzna, mimo iż twierdzi, że jest jego ojcem, nie wie dokładnie ile chłopiec ma lat.** Tutaj czas jest pojęciem względnym. Chłopiec od kilku dni nic nie może jeść i prawdopodobnie gorączkował. Badam go – ma cały język i dżiasta w aftach, czyli typowe zapalenie jamy ustnej. Wiem, że nie mają oni szans kupienia leków. Daję z prywatnych zapasów płyn do płukania buzi i lek w sprayu. Żona daje im nasz "zestaw dla najuboższych" – cztery koszulki, kilka cukierków... Mężczyzna żegna nas uśmiechem, chłopiec nie bardzo – widać, że był zmęczony. Szli do przychodni 15 kilometrów... **To niemożliwe nie zareagować na taką ludzką biedę.**

Zbigniew Tyszkowski, lekarz, wolontariusz Fundacji

będzie jeszcze mogła skorzystać z pomocy dentysty. Podczas jednej wizyty straciła 10 zębów.”

Uboga dieta sprawia, że dzieci są bardzo drobne.

Często z powodu niedożywienia afrykańskie dziecięciolatki wyglądają jak 5-letni Europejczycy. W diecie dzieci brakuje białka, witamin i minerałów. Zwykle spożywają one jeden posiłek dziennie, składający się głównie z manioku, czyli warzywa, które w smaku przypomina polskie ziemniaki. Co ciekawe, nawet jeśli dzieci są niskie i mają drobną budowę, rosną im duże zęby, które nie mieszczą się w szczękę. „Zdarzało się, że musiałam usuwać dzieciom dodatkowe zęby, także spoza łuku zębowo-szczękowego” – opowiada doktor Monika.

Na pierwszy rzut oka zęby mieszkańców Afryki są dużo bielsze od zębów Europejczyków. Nie jest to prawdą. Odcień ich zębów jest bardzo zbliżony do naszego, jednak kontrast pomiędzy kolorem zębów i twarzy powoduje, że ich uzębienie wydaje się bielsze.

Jedna szczoteczka dla całej rodziny.

Większość Afrykańczyków nie posiada ani szczoteczki, ani pasty do zębów, a jeśli już zdobędą szczoteczkę, zwykle

Polub nas na Facebooku: www.facebook.com/fundacja.redemptorissio
Obserwuj nas na Instagramie: www.instagram.com/redemptoris_missio/

Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”
 ul. Junikowska 48, 60-163 Poznań - czynne od poniedziałku do piątku 8:00-16:00
 tel. 609 210 184, e-mail: medicus@ump.edu.pl, www.redemptorissio.pl,
 Konto bankowe: Santander Bank Nr r-ku: 09 1090 2255 0000 0005 8000 0192

RAPORT – Biuletyn Informacyjny Sympatyków i Wolontariuszy Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”.

Redaktor: Justyna Janiec-Palczewska, współpraca: Anna Bonkowska, Natalia Dąbrowska, Jacek Jarosz, Maria Kalewska, Maciej Klimek, Sylwia Kubala, Anna Kurkowiak, Anna Mikołajczyk
 Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Pismo rozprawdane bezpłatnie.